

WILEŃSKO-NOWOGRÓDZKIE TELEGRAMY LATO 1944

W P R O W A D Z E N I E

Wojskowa łączność radiowa koncentrowała się w 1944 roku w centrali, znajdującej się w Barnes Lodge koło Kings Langley (Herts), na północ od Londynu. Obsługiwała ona wszystkie oddziały Sztabu Naczelnego Wodza i Ministerstwo Obrony Narodowej. Poza tym spełniała rolę centrali radiowej Komendy Głównej AK, gdyż w kraju pod okupacją nie można było zorganizować centrali radiowej zarówno ze względu na bezpieczeństwo, jak i z powodów technicznych. Tego rodzaju centrala musiałaby z jednej strony pracować z Barnes Lodge na fali odbitej, a z drugiej ze stacjami na terenie kraju, częściowo na fali przyziemnej, a częściowo na fali odbitej, ale na dużo niższych częstotliwościach niż z Barnes Lodge. Taka sytuacja wymagałaby zbyt różnorodnego sprzętu. Natomiast przy użyciu Barnes Lodge jako centrali, w kraju należało utrzymywać tylko jeden typ radiostacji, nadający się do korespondencji z tą centralą. Te krótkofalowe stacje krajowe nazywano Wandami.

Wandy posiadały swoje numery, których używano zarówno w celu określenia radiostacji, jak i w celu określenia poszczególnych dowództw. W tym zbiorze telegramów występują następujące numery Wand.

09 — KG AK

1, 7, 23, 62 i 311 — radiostacje warszawskie używane przez KG AK

54 — radiostacja w Piotrkowie używana przez KG AK

17 i 27 — Centrala, czyli Oddział Specjalny Sztabu Naczelnego Wodza

19 — k-da Okręgu Wileńskiego i radiostacja tego Okręgu

20 — k-da Okręgu Nowogródzkiego

72 — radiostacja Okręgu Nowogródzkiego

18 — k-da Okręgu Białostockiego i radiostacja tego Okręgu

28 — k-da Okręgu Lublin i radiostacja tego Okręgu

30 — Okręg Lubelski, Włodawa potem Puławy
59 — prawdopodobnie 27 Dyw. Wołyńska, Równe, Chełm, Lubelszczyzna

36 — k-da Obszaru Lwów i radiostacja tego Obszaru

40 — k-da Okręgu Kraków i radiostacja tego Okręgu.

Z kolei należy omówić zewnętrzne, czyli niezasyfrowane oznaczenie telegramów, które zawierały następujące dane, w zasadzie zrozumiałe dla tych, przez których ręce przechodziły telegramsy w stanie zaszyfrowanym:

1. Adresat oznaczony przez „to” i nr radiostacji lub dowództwa, np. „to 09 es 17” lub „to 09, 17”, czyli do KG AK i Oddz. Specjalnego.

2. Nadawca oznaczony przez „de” i nr radiostacji lub dowództwa, np. „de 20”, czyli od k-dy Okręgu Nowogródzkiego.

3. Nr stacyjny, czyli kolejny numer dziennika podawanego kancelarii danego dowództwa, ewentualnie łamany przez liczbę arabską oznaczającą kolejną część dłuższego telegramu.

4. Oznaczenie pilności zdecydowane przez nadawcę, według ustalonych kategorii:

xxx — alarmowy

vvv — bardzo pilny

vv — pilny

D — prawdopodobnie również pilny.

Brak oznaczenia — pilność zwykła.

5. Rodzaj telegramu oznaczony liczbą trzycyfrową jak następuje:

111 — zrzuty i komunikaty meteorologiczne

333 — łączność kurierska

555 — do rąk własnych Nacz. Wodza lub K-ta Gł. AK

666 — szyfry i łączność radiowa

999 — sprawy operacyjne i bojowe

Brak oznaczenia — inne sprawy.

Następną sprawą, którą trzeba naświetlić jest sposób przekazywania telegramów. Zaczniemy od KG, gdzie do autoryzowania telegramów w celu nadania było uprawnionych zaledwie kilka osób — kdt gł. gen. Bór-Komorowski, szef sztabu gen. Pełczyński i prawdopodobnie kierowniczka kancelarii KG mjr Janina Karasiówna. W kancelarii tej nadawano numer, określano pilność i rodzaj telegramu. Jeżeli były one skierowane jedynie do Sztabu NW, nie wpisywano im żadnego adresu, natomiast jeżeli były skierowane do któregośkolwiek z dowództw krajowych podległych KG, nadawcę określano jako „de 09”, a adresata „to” wraz z odpowiednim numerem Wandy. Następnie telegram przenoszono

do Biura Szyfrów, które należało do kancelarii KG. Po zaszyfrowaniu łączniczki dostarczały telegram do Centrali Przekąźnikowej, gdzie zdecydowano przez którą Wandę, warszawską lub położoną poza miastem, dany telegram ma być nadany.

Przy pierwszej nadarżającej się okazji dana Wanda nadawała telegram do Barnes Lodge, skąd otrzymywała potwierdzenie odbioru. W Barnes Lodge telegrafista wpisywał telegram na standardowy blankiet i przekazywał go do Kierownictwa Ruchu, zapisując go jednocześnie na liście telegramów odebranych. W kierownictwie Ruchu telegramy zaadresowane do kraju przekazywano do nadania do odpowiedniej Wandy, co zostawało wprowadzone w życie przy najbliższej okazji. Jednocześnie zarówno telegramy przewidziane dla Sztabu NW jak i dla kraju przekazywano dalekopisem z Barnes Lodge do Sztabu NW w Rubens Hotel w Londynie, skąd goniec prznosił je do niedaleko położonego domu przy 13, Upper Belgrave Street, gdzie znajdował się Oddz. Specjalny. Tam telegramy skierowane do Sztabu NW wpisywano do Dziennika Podawczego tego Oddziału i skierowywano do Biura Szyfrów w celu odszyfrowania. Po odszyfrowaniu Szef Oddz. parałował je i decydował, komu mają być przekazane kopie poszczególnych telegramów. Natomiast telegramy przechodnie, tzn. zaadresowane do krajowych Wand, nie były ani rejestrowane w Dzienniku Podawczym, ani też odszyfrowywane. Po ich nadaniu i otrzymaniu z kraju potwierdzenia odbioru przechowywano je przez trzy miesiące, a potem palono. Dopiero pod koniec czerwca 1944 zaprzestano palenia tych przechodnich telegramów (*vide Zeszyty Historyczne* nr 26, str. 216).

W ten sam sposób były traktowane telegramy przechodnie idące w odwrotnym kierunku, tzn. z terenu w kraju do KG. W Warszawie przechodziły one z Wandy, która je odebrała, do Centrali Przekąźnikowej, a stamtąd do Biura Szyfrów w celu odszyfrowania i wreszcie do kancelarii KG.

Jak widać operacje te składały się z dwóch różnych czynności — przekazywania telegramów przez połączenia radiowe, co należało do Wojsk Łączności, i operacji w kancelariach poszczególnych dowództw wraz z przenoszeniem telegramów przez gońców, zarówno w kraju jak i w Londynie.

W zasadzie Oddział Specjalny był autorem wszystkich szyfrów, używanych pomiędzy KG i poszczególnymi dowództwami krajowymi. Dlatego telegramy przejściowe nie były „z miejsca” czytelne w Oddz. Specjalnym. Oddział ten mógł je „łamać” tak jak „łamię się” szyfry wroga i faktycznie zaczął wprowadzać to

w życie w jesieni 1944 w celach archiwalnych, a może niekiedy nieco wcześniej dla własnej informacji (*vide Zeszyty Historyczne* nr 6, str. 92, nr 7, str. 208 i nr 27 str. 215).

Przypatrzmy się, jak były odszyfrowywane telegramy tu przytoczone.

Do tych, które były odszyfrowywane w czasie przechodzenia należą wszystkie telegramy Lawiny do NW i NW do Lawiny z lipca 1944 (Grupy K i L) — L.dz. Oddz. Spec. rządu 5000 i 6000. Do tego rodzaju telegramów należą również cztery telegramy przechodnie spod Wilna z sierpnia 1944 (Grupa E) — L.dz. Oddz. Spec rządu 7000. Wszystkie pozostałe telegramy tu przytoczone, przechodnie, zostały odszyfrowane później, w następującej kolejności:

- w listopadzie 1944 — jeden, nr 571/vv/999 z 4 września, idący z KG do Nowogródka — L.dz. Oddz. Spec. 11645,
- w grudniu 1944 — trzy, z końca października 1944, idące od Mścisława do KG — L.dz. Oddz. Spec. rządu 12000,
- w styczniu 1945 — wszystkie pozostałe, z czerwca, lipca i sierpnia 1944, wymienione pomiędzy KG i dowództwami terenowymi, oraz *vice versa* — L.dz. Oddz. Spec. rządu 13000.

Należy zwrócić uwagę na to, że cały szereg telegramów odszyfrowanych dopiero w styczniu 1944 był zaadresowany przez dowódców w terenie nie tylko do KG, ale również i do Sztabu NW (np. to 09, 17 de 20).

Poza tym odnosi się wrażenie, że nie wszystkie przechodnie telegramy zachowały się w Oddz. Specjalnym i zostały potem odszyfrowane, gdyż w telegramach KG do Sztabu NW o przebiegu spraw pod Wilnem są takie stwierdzenia (np. punkty 2 i 3 w nr 364/1/xxx/999 — Grupa K), których nie można znaleźć w telegramach przechodnich spod Wilna, a przecież KG nie miała innych źródeł informacji z tych terenów jak telegramy przechodnie. Stąd można wnioskować, że niektóre telegramy przechodnie gdzieś się „zawieruszyły” w Oddz. Specjalnym, zanim zostały odszyfrowane.

Przyglądając się tym sprawom należy przyznać, że utrzymywanie w tajemnicy przed wyższym szczeblem dowodzenia wiadomości wymienianych na niższym szczeblu dowodzenia, czego podobno żądał zarówno Rowecki, jak i potem Bór-Komorowski (*vide Zeszyty Historyczne* nr 27, str. 215), jest niespotykane w syste-

mie dowodzenia wojskowego. Jeszcze można by zrozumieć zachowanie tego rodzaju tajemniczości ze względu na konspiracyjne warunki w kraju, w tym czasie, kiedy nie było tam akcji na większą skalę, ale utrzymywanie tej tajemniczości w okresie przeprowadzania „Burzy”, kiedy szybkość przekazywania wiadomości o losach oddziałów ujawnionych wobec Sowietów była sprawą zasadniczą, jest zupełnie niezrozumiałe i świadczy o tym, że zarówno Sztab NW, jak i KG AK nie potrafiły wykorzystać posiadanych możliwości szybkiego przekazywania wiadomości.

Procedura stosowana i tolerowana przez te dowództwa powodowała kilkudniowe opóźnienie w przekazaniu wiadomości z terenów, gdzie oddziały AK były zagrożone. Ten zmarnowany czas był zużyty głównie na kolportowanie, odszyfrowanie, przeredagowanie, powtórne zaszyfrowanie i znowu kolportowanie telegramów w Warszawie w warunkach konspiracyjnych. Niekiedy przeredagowywanie nie wypadło zbyt szczęśliwie. Na przykład w nr. 24/666/999 — Grupa A kdt Okręgu Wileńskiego pisał: „Noc 7 lipca większość sił AK samodzielnie uderzyła na Wilno” (wiadomość ta przechodziła przez Barnes Lodge 10 lipca, ale pozostała nieodszyfrowana do stycznia 1945). Natomiast KG w nr. 364/1/xxx/999 (Grupa K) z 17 lipca pisała: „Nocą 7 lipca silne oddziały AK (około 1 dyw.) przy współudziale z wojskiem sowieckim uderzyły samodzielnie na Wilno”. Ani dywizja nie była dywizją, a najwyżej kilku batalionami, ani nie można uderzać samodzielnie przy współudziale, ani też nie jest prawdą, że wojska sowieckie były już pod Wilnem kiedy AK uderzyła samodzielnie. Jak widać zastosowana metoda przekazywania wiadomości nie tylko wprowadzała opóźnienie, ale również i zniekształcała.

Z przytoczonych telegramów wynika, że dowództwa terenowe w kraju dysponowały również szyfrem oznaczonym 431 lub 43, który był znany w Oddz. Specjalnym (*vide* telegramy KG AK nr 998(188)/vv/111 z 8 lipca — Grupa G i nr 213/vv z 22 lipca — Grupa J). Jednak widocznie przed „Burzą” sprawy używania tego szyfru nie zostały uregulowane odpowiednimi rozkazami, a w czasie jej wykonywania, pomimo zachęt KG AK do posługiwania się tym szyfrem, było już za późno.

Trudno również zrozumieć, że sztabowcy tej miary co mjr dypl. Kalenkiewicz, czy też świeżo przybyły z Zachodu przez Warszawę ppłk dypl. Szydłowski (który z pewnością przeszedł przez odprawy i otrzymał dyrektywy), nie zdawali sobie sprawy z tych problemów adresowo-szyfrowych i kierowali swoje telegramy do Sztabu NW, stosując w nich jednocześnie szyfr, którego

Sztab ten nie czytał. Jedyne ppłk dypl. Heilman, który powrócił z Warszawy do Wilna w lipcu 1944 (*vide* nr 195 z 13 lipca — Grupa G) zdawał sobie widocznie sprawę z tych problemów i w połowie sierpnia zaczął używać szyfru czytelnego w Oddz. Specjalnym (*vide* Grupa E).

Na zakończenie tego wprowadzenia należy zwrócić uwagę jeszcze na jedną sprawę, mianowicie na samolotowe zrzuty zaopatrzenia dla oddziałów AK na Kresach Wschodnich. Przez cały czas wojny zdarzyło się tylko raz, że bez wiedzy władz angielskich dokonano dwóch zrzutów z Włoch poza tzw. linię Curzona. Miało to miejsce na Wołyniu. O ile chodzi o Wileńszczyznę, to nie tylko z powodów politycznych, ale również ze względów technicznych zrzuty z Włoch (skąd latano nad Polskę) nie były możliwe, bo tereny te leżały poza zasięgiem ówczesnych bombowców. Tymczasem w dniu 8 lipca 1944, czyli w dzień po niefortunnej akcji oddziałów wileńsko-nowogródzkich na Wilno, KG AK wysłała rozkaz do k-dy nowogródzkiej:

„... zwróćcie się wprost do Centrali ... o dzienne lub nocny zrzut dla was i Wiana przy użyciu ciężkich bombowców jedynie do was sięgających. Punkty i pola zrzutów oraz sygnalizacja i terminy umówcie bezpośrednio z Centralą ... Rozrzut z bombowców w polu dziesięć na dziesięć km”.
(*Vide* nr 988(188)/vv/111 — Grupa G).

Tego rodzaju dyrektywy stały w całkowitej kolizji z rzeczywistością i wprowadzały podkomendnych w błąd.

Z. S. SIEMASZKO

9 października 1984

PS. Nagłówki depezb tu przytoczonych należy interpretować w sposób następujący:

„Nr” — Numer depezb ustalony przez nadawcę (wraz z oznaczeniem części depezb, stopnia pilności i rodzaju depezb), pod którym była ona przekazywana, np. 364/1/xxx/999.

„z” — Stacja, od której Barnes Lodge daną depezb odebrała, oraz adres ustalony przez nadawcę, według którego depezb była przekazywana, np. W 72 to 09 es 17 de 20. Czyli depezb odebrana od Wandy 72, zaadresowana do KG AK i Oddz. Spec. Sztabu NW, a wysłana przez Komendę Okręgu Nowogródzkiego.

„nadana” — Data i niekiedy godzina nadania danej depezb. przez Barnes Lodge do kraju.

„otrzymana” — Data i niekiedy godzina odebrania danej depeszy w Oddz. Spec. Wpisywano je jedynie na tych depeszach, które były odszyfrowywane z miejsca po otrzymaniu.

„odszyfrowana” — Data i niekiedy godzina odszyfrowania w Oddz. Specjalnym.

„L.dz.” — Liczba dzienna wpisu do Dziennika Podawczego Oddziału Specjalnego po odszyfrowaniu.

TELEGRAMY SPOD WILNA¹

GRUPA A. Nry 11 - 25, z 27. VI (?) do 10. VII. 1944

Nr 11/vv nadana dn. 28. 6. 44
z W 72 to 09 de 20 odszyfrowana dn. 30. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13280

Proszę powtórzyć wysłanie właściwych elementów ruchu z Centralą i sąsiadami. Centrala nas nie słyszy. Ustalić odpowiednie kwarce. Poleszuk.

Nr 13/vv nadana dn. 30. 6. 44
z W 72 to 09 de 20 odszyfrowana dn. 30. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13281

Kongo. Mamy tylko słabe aparaty funkcjonujące. Front zbliża się i każdej chwili możemy zostać bez łączności. Najlepszy nasz sprzęt od lutego wędruje po bazach. Sprzętu zamiennego brak. W takich warunkach nie odpowiadam za łączność z KG. Warta.

Nr 16/666 nadana dn. 3. 7. 44
z W 72 to 09 de 20 odszyfrowana dn. 30. 1. 45.
O. Spec. L.dz. 13278

Nów do Konga.

Odpowiedź na pismo Nr 164 z dnia 26. 6. Prawdzic.

Dnia 3. 7. Melduję że Ostmarki nie idą.

1. Telegramy przechodnie spod Wilna znajdujące się w tym dziale w Grupach A, B, C i D po odszyfrowaniu parafował ppłk Utnik i skierowywał w sposób następujący: wszystkie oryginały do Wydz. Oper. Oddz. Spec., a odpisy nrów 19/vv, 23/vv, 2/xxx i 14/xxx do Wydz. Personalnego. Żadne odpisy nie zostały skierowane na zewnątrz Oddz. Spec. z wyjątkiem telegramów w Grupach E i F, których dystrybucja została omówiona osobno.

Nr 17/vv
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 6. 7. 44
odszyfrowana dn. 30. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13276

Kongo.

Wszystkie oddziały Wiana plus 4 baony moje skierowane
Wilno. Łapię pozostałe rejon pñ. Lida. Poleszuk².

Nr 19/vv
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 6. 7. 44
odszyfrowana dn. 5. 2. 45
O. Spec. L.dz. 13339

Kongo.

Odsyłam ppłk. Prawdzica do dyspozycji K.G.³
Dziemido

Nr 20/?
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 6. 7. 44
odszyfrowana dn. 30. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13277

Kongo.

Niemcy ewakuują Wiano i Nów. Oddziały A.K. działają na drogach celem dozbrojenia się. Większość oddziałów skoncentrowano w rejonie Grauzyszki, Taboryszki, Ejszyszki, Lipniszki⁴. Sprawa baonów Góry i Ragiera jeszcze nie rozwiązana. Usiłowania w toku.

Nr 21/vv
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 4. 7. 44
odszyfrowana dn. 30. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13305

Kongo. Z dn. 2. 7.

Wydałem rozkaz wykonania „Burzy” na terenie Słonim, Baranowicze, Nieśwież⁵. Warta.

2. Mówiąc o 4 „moich baonach” Poleszuk miał z pewnością na myśli następujące nowogródzkie bataliony 77 pp: 1 d-ca Zych, 3 d-ca Sablewski, 5 d-ca Bustromiak i 6 d-ca Pal. „Łapanie” pozostałych oddziałów nowogródzkich zostało opisane w *Zeszytach Historycznych* nr 67, str. 25.

3. Pomimo tego telegramu Prawdzic-Szlaski nie otrzymał rozkazu odjazdu do Warszawy.

4. Miejscowości te obejmują tereny położone od 40 do 80 km na południe i południowy-wschód od Wilna, na których znajdowała się większość oddziałów nowogródzkich, natomiast oddziały wileńskie były również na północ i na wschód od miasta.

5. Oddziały partyzanckie Okręgu Nowogródzkiego AK, które miały wziąć udział w akcji „Ostra Brama” znajdowały się w północnej części województwa nowogródzkiego. Natomiast sieć terenowa AK w południowej części województwa miała wykonać akcję „Burza”. Niewiele wiadomo o przebiegu tej akcji i losach żołnierzy AK, którzy wzięli w niej udział. Na przykład Prawdzic-Szlaski podaje w swych wspomnieniach (str. 108), że komendant obwodu Nieśwież Stanley został wcielony wraz ze swoim oddziałem do armii Berlinga.

Nr 22/xxx
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 1. 7. 44
odszyfrowana dn. 30. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13302

Kotwicz ranny amputowana ręka.

Wasze depeze Nr 149, 156, 162, 166 i 183/xxx są zupełnie nieczytelne⁶. Podajcie treść alarmowej kontrolując jednocześnie przy nadawaniu, czy Londyn dobrze odbiera. Kontrolujcie następnę.

Nr 23/vv
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 11. 7. 44
odszyfrowana dn. 5. 2. 45
O. Spec. L. dz. 13340

Noc 7 — lipca.

Większość sił A.K. uderzyła na Wilno. Walczono 12 godzin, miasta nie zdobyto⁷. Straty znaczne. Korzyść dla wojsk rosyjskich. Nawiązałem kontakt z d-cą frontu. Stosunki poprawne. Broniła 4 dyw. panc. Dziemido.

Nr 24/666/999
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 10. 7. 44
odszyfrowana dn. 30. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13289

Wiano do Konga.

Noc 7 lipca większość sił A.K. samodzielnie uderzyła na Wilno. O 16 nadeszły wojska sowieckie. Walki trwają. Straty znaczne. Duża pomoc wojsk sow. i wzajemnie. Nawiązałem kontakt z d-cą frontu. Stosunki chwilowo dobre. Dziemido.

Nr 25/555/999
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 11. 7. 44
odszyfrowana dn. 30. 1. 45
O.Spec. L. dz. 13303

Wiano do Kongo — dnia 10. 7.

Wilno zdobyto przy znacznym udziale A.K., która weszła do miasta. Duże zniszczenia i straty. Stosunki z armią sowiecką chwilowo poprawne, rozmowy w toku⁸. Dziemido godz. 13.30.

6. Depesze tu wymienione, z wyjątkiem nr. 166, której nie udało się odnaleźć, znajdują się w Grupie G.

7. Stwierdzenie to jest o tyle słuszne, że od rozpoczęcia samodzielnego natarcia AK nad ranem 7 lipca do nadejścia wojsk sowieckich tegoż dnia po południu upłynęło 12 godzin, ale same walki AK tego ranka trwały zaledwie parę godzin, zanim nie zrobiło się całkiem jasno.

8. Ostatecznie Wilno zostało zdobyte wspólnym wysiłkiem sowiecko-polskim dopiero 13 lipca 1944. Z polskiej strony w walkach tych między 7 i 13 lipca wzięło udział 12 do 15 tysięcy żołnierzy, a straty wyniosły około 500 zabitych i około tyluż rannych. (Na podstawie wspomnień ówczesnego działacza wileńskiego Szczęsnego Brzozowskiego).

Nr 568/xxx
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 12. 7. 44
odszyfrowana dn. 17. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13226

KG Nr 568. Wilk — 12. 7.

Wzrastające napięcie wymaga niezwłocznego przystania drogą samolotową do mojego d-twa Międzynarodowej Komisji Rozjemczej, lub co najmniej anglo-amerykańskich oficerów łącznikowych.

Istnieje niebezpieczeństwo zmarnowania nie tylko oddziałów naszych w sile 1 skoncentrowanej dywizji i drugiej działającej mniejszymi grupami, lecz całego naszego dorobku walki z Niemcami na ziemiach północno-wschodnich z ostatnim uderzeniem na Wilno na czele.

Nr 380/999/xxx¹²
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 13. 7. 44
odszyfrowana dn. 16. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13194

Centrala i KG. Nr 380 dnia 13. 7. Wilk.

Niemcy bronią w Wilnie kilku punktów oporu. Są zaopatrywani z powietrza. Lotnictwo niemieckie bombarduje płonące miasto.

Nr 381/xxx¹²
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 13. 7. 44
odszyfrowana dn. 16. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13217

KG. Nr 381 — 12. 7. Wilk.

Oceniam, że w ostatecznych zamiarach Rosji leży likwidacja naszych oddziałów. Moment przystąpienia do tego oddalają jedynie trudności armii rosyjskiej, związane z niezwykle szybkim marszem naprzód.

Od delegowanego do mnie oficera sztabu frontu gen. Czerniowskiego zażądałem ciężkiej broni, amunicji i zadań bojowych w walce z Niemcami. Pozostawiono oddziały A.K., nie dopuszczając do wkroczenia do Wilna. Obiecano odpowiedź nazajutrz — mija 3 dni jak jej oczekuję.

Położenie komplikuje fakt, że do rejonu Wilna mają przybyć oddziały Berlinga¹³. Rząd litewski Paleckisa jest awizowany pod Wilnem.

12. Prawdopodobnie numery tych dwóch depez powinny być nie 380 i 381, a 580 i 581.

13. Jednak oddziały Berlinga do Wilna nie przybyły.

Nr 606/xxx
z W 72 to 09, 27 de 20

nadana dn. 13. 7. 44
odszyfrowana dn. 16. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13199

KG. Nr 606. Wilk.

W zależności od ustosunkowania się Sowietów zamierzam:

1. Pozostać w rejonie Wilna koncentrując większość sił w Puszczy Rudnickiej, częścią wspierać armię sowiecką w jej walce z Niemcami. Chcę wywalczyć uznanie nas przez Sowiety jako AK.
2. Za wszelką cenę nie dam się rozbroić lub rozbić i w wypadku dążenia Sowietów do wyniszczenia elementu polskiego, stanę w jego obronie.
3. Tylko na wasz wyraźny rozkaz maszerować na zachód. Proszę o aprobatę. Dnia 13. 7.

GRUPA C. Nry 1 - 5, z 14. VII do 17. VII. 1944

Nr 1/xxx
z W 72 to 09, 27 de 20

nadana dn. 16. 7. 44
odszyfrowana dn. 16. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13191

Centrala i KG. Nr 1 dnia 14. 7. Poleszuk. Wilno.

Niemcy wysadzili między innymi elektrownię, wodociąg, radiostację, hotel George'a i Bristol. Mordowali ludność cywilną. Najbardziej ucierpiała dzielnica kolejowa. Większość pomników historycznych ocalała, z okopconą pożarem Ostrą Bramą na czele. Polskość miasta bije w oczy. Pełno naszych żołnierzy. Służba OPL polska. Szpitale przepelnione, wszystkie w rękach polskich. W fabrykach i warsztatach tworzą się komitety i zarządy polskie. Władze administracyjne ujawnią się w najbliższym czasie¹⁴. Litwinów nie ma.

Nr 2/xxx
z W 72 to 09, 27 de 20

nadana dn. 16. 7. 44
odszyfrowana dn. 16. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13218.

Centrala i KG. Nr 2 dnia 14. 7. Poleszuk.

Walczące oddziały polskie zyskały wszędzie uznanie liniowych d-ców sow. Np. II/85 pp kpt. Jana walczył w mieście od 7-go do 13. 7, zdobył najsilniejszy bunkier na ul. Subocz, którego wojska sow. opanować nie mogły.

D-ca dyw. sow. postawił wniosek nadania żołnierzom kpt. Jana

14. Jednak Delegat Rządu i władze cywilne w Wilnie nie ujawniły się.

odznaczeń sow. Inny d-ca dyw. sow. pisze do mjr. Węgielnego (d-cy zgrupowania 4 baonów):

„Za współpracę przy wykonaniu postawionego przeze mnie zadania bojowego wyrażam uznanie panu i jego oddziałom”.

Pomimo takiego stosunku d-ców frontowych wyczuwa się niechęć wyższych władz sowieckich. Chorągiew polska, dwukrotnie zawieszana na Górze Zamkowej, została zdjeta, mimo interwencji płk. Poleszuka. Nadto nie pozwolono na przemarsz przez miasto zwycięskich oddziałów polskich. Oddziały które walczyły wewnątrz k a z a n ¹⁵.

Nr 3/vv
z W 72 to 09 es 17 de 20

nadana dn. 17. 7. 44
odszyfrowana dn. 12. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13167

Ct. KG. Nr 3 dnia 15. 7. Wilk.

Jako d-ca oddziałów A.K. zostałem zaproszony do d-cy 3-go frontu białoruskiego gen. Czernikowskiego. Rozmowy odbywały się w atmosferze dobrej. Polityki i Berlinga nie poruszano. Przyjęto bez zastrzeżeń naszą propozycję wstawienia dyw. piechoty i brygady kawalerii w pierwszym rzucie, z szybkim odejściem na front. Pomoc materialną sowieców. Proszę o aprobatę ¹⁶.

Nr 5/xxx
z W 72 to 09 es 17 de 20

nadana dn. 17. 7. 44
odszyfrowana dn. 12. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13168

Nr 594/v 17. 7. Strychański pułkownik.

W dniu 17. 7 podstępnie sztab okręgu Nów i Wilno areszto-

15. Wymieniony tu II/85 pp był batalionem konspiracyjnym dzielnicy kalwaryjskiej, zmobilizowanym do akcji „Ostra Brama”. Podane tu informacje dotyczące Zgrupowania nr 2 mjra Węgielnego nie są ścisłe, gdyż według dra Korab-Żebryka (praca doktorska, str. 30) skład tego Zgrupowania był następujący. 1 Brygada Wileńska d-ca Jurand stan 580, 4 Brygada „Narocz” d-ca Ronin stan 600, 23 Brygada Braśławska d-ca Światodłycz stan 400, 24 Brygada Dryświacka d-ca Wawrzecki stan 280, 36 Brygada „Żejmiana” d-ca Wujek stan 360, Kompania Kedywu d-ca Frycz stan 80, Oddział Rozpoznawczy d-ca Ptasznik stan 150. W sumie około 2.450 żołnierzy. Ostatnie zdanie depeszy jest niekompletne, prawdopodobnie miało ono znaczyć, że oddziałom które walczyły w mieście kazano po zakończeniu walk miasto opuścić.

16. W czasie spotkania, o którym tu mowa, Wilk rozmawiał z jednym z generałów z d-twa 3 frontu białoruskiego, natomiast z d-cą tego frontu gen. Czerniachowskim spotkał się dopiero 17 lipca, kiedy to został rozbity i aresztowany.

wany. Oddziały A.K. w sile około sześć tysięcy w marszu na Puszczę Rudnicką, gdzie przyjmimy walkę¹⁷.

GRUPA D. Nry 1 - 19, z 5. VIII do 28. VIII. 1944

Nr 1/xxx
z W 19 to ? de 20

nadana dn. 12. 8. 44
odszyfrowana dn. 9. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13102

Kongo.

Dnia 17. 7 oddziały otrzymały ultimatum złożenia broni i wcielenia do Armii Berlinga¹⁸. Wiele oddz. rozsypało się lub też częściowo złożyły broń, mimo iż syt. wcale nie była groźna. D-cy bat. i wyżsi nie dopisali całkowicie. Prawdzic z elementem warsz. oraz U.B.K. odmaszerowali na zachód.

O aresztowanych dowódcach i oficerach brak konkretnych wiadomości.

Warta — 5. VIII.

Nr 2/xxx
z W 19 to 09, 17 de 20

nadana dn. 12. 8. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13113

KG. Nów dnia 5. 8. Warta.

Podjąłem pracę na nowo. Sow. wydali rozkaz mobilizacji dla Polaków i Białorusinów do Armii sow. Wydałem rozkaz zakazującej rejestr. Stosunek ludności polskiej i białoruskiej do sowieców wręcz wrogą. Biją przedstawicieli władz sow. Poszczególne żołnierze często giną na terenie Białorusi twierdząc że są Polakami¹⁹. W południowej części okręgu sytuacja wygląda gorzej.

17. Strychański pisał tę depezę wieczorem 17 lipca w maj. Wołkorabiszki, gdzie znajdował się polowy sztab Wilka, około 20 km na południowy-wschód od Wilna. W tym czasie wiedział on jedynie o rozbrojeniu i internowaniu oficerów, którzy stawili się na odprawę w folwarku Bogusze, kilka kilometrów od Wołkorabiszek. Dlatego mówi o aresztowaniu sztabu. Natomiast nie wiedział, że tego dnia wczesnym popołudniem w czasie spotkania z gen. Czerniachowskim w Wilnie został aresztowany Wilk i towarzyszący mu mjr Sławek. Nie wiedział również, że wkrótce potem zostali w Wilnie aresztowani Poleszuk i Ludwik, którzy udali się tam na zaproszenie sowieckie lub też z własnej inicjatywy. (Patrz *Zeszyty Historyczne* nr 67, str. 27 i dalsze).

18. Stwierdzenia te nie są ściśle, gdyż złożenia broni zażądano od oddziałów AK nie 17, a 18. VII przed południem, kiedy oddziały te dochodziły już do Puszczy Rudnickiej. A żądania wcielenia do armii Berlinga miały miejsce jakiś czas później w Miednikach, gdzie skoncentrowano rozbrojonych żołnierzy. Podobno jednym z tych, którzy namawiali do wstąpienia do Berlinga był Jerzy Putrament.

19. Prawdopodobnie zdanie to odnosi się do dezerterów z armii sowieckiej.

Nr 3/xxx
z W 19 to 09 de 20

nadana dn. 12. 8. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13115

KG. Nów — 5. 8.

Mjr Kotwicz objął dowództwo okręgu. Warta.

Nr 4/xxx
z W 72 to 17, 09 de 20

nadana dn. 15. 8. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13116

Nów do N.W. i KG. Dnia 11. 8. — Kotwicz.

Nów jest podporządkowany Wianu.

Nr 5/xxx/1
z W 72 to 17 i 09 de 20

nadana dn. 16. 8. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13117

Nów do Naczelnego Wodza i Komendy Głównej. 11. 8. 44. Kotwicz.

Postawa ludności nadal świetna. Niemal całkowity sabotaż sowieckiego poboru. Kurs sowieców łagodny. Oceniam, że jedynym powodem tego jest chwilowy brak sił. Nakazuję jawną polską postawę mas i przygotowuję je do zdecydowanego oporu do powszechnej walki zbrojnej włącznie. Wszelkie wystąpienia zbrojne jedynie jako samoobrona lub na rozkaz. Oceniam.

Nr 5/xxx/2
z W 72 to 59, 17, 09 de 20

nadana dn. 16. 8. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13117

Ze jeśli pierwsze przykłady nie załamią obecnych nastrojów ludności tutejszej, będzie zdolną do oporu o dużym napięciu heroizmu, ale krótkotrwałego. Na ten moment konieczne jest przygotować do przerzucenia drogą lotniczą międzynarod. komunik. Trzeba lądowanie zapewnić swoimi siłami dla maszyn lekkich na lądowiskach leśnych, dla ciężkich na zapasowych saw.

Nr 6/xxx
z W 72 to 17 es 09 de 20

nadana dn. 18. 8. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13118

Nów do KG. 15. 8. — Kotwicz.

Mając trzy odbiorniki obsługuję z łatwością. Was stale słuchamy. Trudności są jedynie z nadawaniem. Jeśli nas nie słyszycie

nadawajcie powtarzając ważne depesze kilkakrotnie. Zawsze odbierzemy²⁰.

Nr 7/xxx
z W 72 to 17 es 09 de 20

nadana dn. 18. 8. 44
odszyfrowana dn. 9. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13104

Nów do KG. 15. 8.

Łączność psl opieram na jednym nadajniku bardzo zużyтым. Reszta sprzętu wpadła. Konieczny rzut lotniczy dwóch kompletów sprzętu radio.

Rozumiem trudności 5991 i techniczne. Mimo to konieczne jest znaleźć rozwiązanie. Praca pod NKWD bardzo ryzykowna. Zarzucacie nas przestarzałymi depeszami. Przeglądajcie materiał.

Kotwicz.

Nr 8/xxx
z W 72 to 17 es 09 de 20

nadana dn. 18. 8. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O.Spec.L.dz. 13119

Nów do KG. 15. 8. — Kotwicz.

Uporczywie potwierdzają się nasze podejrzenia, że pobór jest tylko pretekstem do wywiezienia aktywnego młodego elementu polskiego. Ostatnio zarządzono pobór młodych kobiet. Wywożeni są podobno na wschód. Wilno potwierdza obawy.

Nr 9/vv
z W. 19 to 17, 09 de 20

nadana dn. 21. 8. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13120

NÓW do KG. Nr 9 dnia 25. 8²¹. — Kotwicz.

Podtrzymuję tezę że bolszewicy pod pretekstem poboru chcieli usunąć wrogą im ludność kresową. Po nieudaniu się tej próby zastosowali taktykę stokroć groźniejszą. Stałe aresztowania po całym terenie po kilka-kilkanaście najaktywniejszych osób i częste wypadki rozstrzeliwania. Kazałem wzmóc opór utrudniać areszt. Niszczyć rozpoznanych agentów sow. i szpiegów. Melduję raz jeszcze, że jesteśmy zdolni do masowego krótkotrwałego po-

20. Depesza ta jest typowym przykładem zamieszania i niewykorzystania możliwości łączności radiowej. Mianowicie niezasyfrowany i przez to zrozumiały ogólnie adres (to 17 es 09) wskazywał, że depesza skierowana jest zarówno do Sztabu NW, jak i do KG, a treść była skierowana w pierwszym rzędzie do centrali radiowej Sztabu NW. Ale depesza ta została odszyfrowana w Oddz. Spec. dopiero 10 stycznia 1945 i centrala radiowa nie dowiedziała się o tym, że „Kotwicz” prosił o nadawanie „w ciemno”.

21. Błędna data w telegramach nr 9 i 11, bo Kotwicz zginął 21. VIII. 1944.

rywu. Śmiercią jednak jest dla nas dłuższe pozostawanie pod okupacją bolszewicką, w izolacji od świata. Wobec sowieckich metod stopniowego wyniszczania konieczna pilna interwencja Międzynar. Czy niemożliwe stworzyć w Wilnie, Lidzie itp. ameryk. baz lotniczych i choć częściowo je wyzyskać do umówionych celów.

Nr 10/vv
z W 19 to 17, 09 de 20

nadana dn. 22. 8. 44
odszyfrowana dn. 31. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13313

Nów do KG. Nr 10 dnia ? 8. — Kotwicz.

Aresztowani oficerowie dowódcy Wiana i Nowiu w więzieniu NKWD w Wilnie. Losy Wilka i Poleszuka nieznane.

Pięć do siedmiu tysięcy internowano w Miednikach Polaków, w tym znaczna część rozbrojonych pod Wilnem. Żołnierzy wywieziono kol. w kierunku Mińska, ponad siedemdziesiąt oficerów wywieziono z Miednik samochodami w nieznanym kierunku.

Postawa internowanych do końca nieugięta. Na wszelkie agi-tacje za armią Berlinga odpowiadano gwizdaniem i zbiorowymi okrzykami — my chcemy Wilka.

Nr 11/vv
z W 19 to 17 i 09 de 20

nadana dn. 22. 8. 44
odszyfrowana dn. 9. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13110

Nów do KG. Nr 11 dnia 25. 8²¹. — Kotwicz.

Jestem skazany wyłącznie na oficjalne komunikaty rd. Londyn. Proszę o najkrótsze lecz stałe naświetlanie syt. polit. i wojsk. Jestem w stałej łączności z Jagodą.

Nr 13/xxx
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 26. 8. 44
odszyfrowana dn. 9. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13098

Grzyb, dnia 24. 8. Nr 13. — Warta kpt.

Generał Bór. Dnia 21. 8 został w Surkontach podstępnie otoczony przez Sowietów wraz z częścią sztabu ppłk Kotwicz. W walce zginął ppłk Kotwicz i część oficerów oraz oddział osłaniający. Wyznaczony przez Kotwicza na zastępcę objąłem w.z. dowództwo okręgu. Mimo ciężkich warunków będę prowadził pracę z niesłabnącą energią, aż do wyznaczenia przez Pana Generała nowego komendanta okręgu²².

22. Surkonty to niewielka osada koło miasteczka Raduń, niedaleko od Puszczy Ruskiej, około 75 km na południe od Wilna.

Nr 14/xxx
z W 72 to 09

nadana dn. 1. 9. 44
odszyfrowana dn. 9. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13106

Grzyb do Murzyna. Nr 14, dnia 27. 8. — Warta.

W Surkontach zginęli Kotwicz, Ostroga, Hartak, Jary i 32 żołnierzy.

Sow. dobijali rannych. Powody tragedii, niekonspiracyjne zachowanie się Kotwicza, brawura, opór i chęć zemsty za hańbę rozbrojenia w Puszczy Rudnickiej. Kotwicz miał w czasie walki 2 godziny przerwy do czasu przybycia posiłków sow. Zrezygnował z wycofania choć nie miał prawie strat. Straty sow. wynoszą 132 zabitych.

Nr 15/xxx
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 31. 8. 44
odszyfrowana dn. 8. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13089

Grzyb do Murzyna. Nr 15, dnia 27. 8. — Warta.

Przez karygodną lekkomyślność szyfrantka Zosia wpadła wraz z nią kanc. Kotwicza. Poza tym Zosia miała jechać jako oficer łącznikowy do KG i Kotwicz wprowadził ją we wszystkie tajemnice. Jest masa ludzi zagrożonych. Trzeba wszystko zaczynać od nowa.

Nr 16
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 3. 9. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13121

Grzyb do Murzyna. Nr 16, dnia 27. 8. — Warta.

Sytuacja w okręgu bez zmian. Postawa ludności nadal wspinała. W południowej części okręgu Baranowicze, Nieśwież, Słonim aresztowano 28. 7 wszystkich oficerów i podchorążych. Wywieziono 3.000 młodzieży. Kotwicz ani ja nie mogliśmy w marszu z Puszczy Rudnickiej zapobiec rejestracji. Białorusini sabotują komisje poborowe sowieckie. Zapisują się na Polaków. Nigdy w przeciągu ostatnich dwudziestu lat postawa ludności Nowogródzkiej nie była tak zażarcie antybolszewicka jak obecnie.

Nr 17/xxx
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 2. 9. 44
odszyfrowana dn. 9. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13111

Grzyb do Murzyna. Nr 17, dnia 28. 8. — Warta.

Sowiety ogłosiły nowy pobór do armii do lat 55. Łapanki młodzieży trwają.

Rozumiejąc trudną sytuację Pana Komendanta nie proszę o

nic co byłoby z nią związane. Dokąd Rosja walczy przeciw Niemcom wykluczona jest dla nas jakakolwiek pomoc od Anglosasów. Musimy wytrwać licząc sami na siebie. Proszę jedynie o zrozumienie naszego położenia w stawianiu przyszłych zadań bojowych oraz o szybkie załatwienie naszych potrzeb, które nie są wielkie. Broni mamy na 5 bat. Stan kadry oficerskiej w całym okręgu jest więcej jak nędzny: kpt. 5, por. 9 i ppor. 25.

Nr 18/xxx
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 1. 9. 44
odszyfrowana dn. 8. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13087

Grzyb do Murzyna.

Oddział I Personalny Nr 18, dnia 28. 8. — Warta.

Częste potyczki między A.K. i samoobroną, a sowietami trwały i trwają. Proszę o szybkie wyznaczenie mi kontyngentu odznaczeń. Podaję stan kadry oficerskiej okręgu: kapitanów 5, poruczników 9, ppor. 25. Przeważa rezerwa. Zaewidencjonowano broni na 5 batalionów.

Nr 19/xxx
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 1. 9. 44
odszyfrowana dn. 8. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13088

Dep. Spraw Wewnętrznych.

Delegat Rządu Okręgu Niemen Haydank. Nr 19, dn. 28. 8.

Sowiety przystąpiły od dwu tygodni do intensywnej akcji i wyniszczania oddziałów AK znajdujących się na terenie Wilno i Now. W ślad za tymi idzie mobilizacja mężczyzn na razie w wieku od 18 do 35 lat, którzy otrzymują już imienne wezwania do wojska. Ludność sabotuje dotychczasowe zarządzenia okupanta, ale zachodzi obawa, że może ulec represji. Upraszam o spowodowanie możliwie szybkiej interwencji dyplomatycznej mocarstw sprzymierzonych, celem wymuszenia na rządzie ZSSR zaniechania mobilizacji mężczyzn w okręgu.

Nr 21/xxx
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 31. 8. 44
odszyfrowana dn. 8. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13086

Grzyb do Murzyna. Nr 2, dnia 29. 8. — Warta.

Na Nr 204 dnia 19. 7 melduję. Adam z pocztą dojechał. Został wzięty do niewoli z Puszczy Rudnickiej przez Sowietów. Kwituję odbiór depesz Nr 193, 204, 208, 283²³.

23. Depesze 204 i 208 znajdują się w grupie G, natomiast dwie pozostałe (193 i 283) mogły być pomyłone z innymi numerami, jak np. 198 i 183.

GRUPA E. Nry 602 - 605, z 16. VIII do 23. VIII 1944

Nr 602/XXX²⁴ nadana dn. 26. VIII, godz. 00.20
otrzymana dn. 26. VIII, godz. 01.37
z Wanda 72 to 17 09 de 20 odszyfrowana dn. 27. VIII, godz. 15.35
O. Spec. L.dz. 7390

Jagoda do Ct. dn. 16. 8. 44, nr 602. Stanisławski.

Radiostacja nr 19 wpadła dn. 10. 8. 44 w ręce sowieckie, przy-
puszczalnie wraz z elementami ruchu.

Odetnijcie się.

Tymczasem nadajemy przez Nów, próbujemy uruchomić włas-
ną nową radiostację.

Nr 603/xxx nadana dn. 27. 8. 44
otrzymana dn. 27. 8. 44
z W. 72 to 09, 17 de ? odszyfrowana dn. 28. 8. 44
O. Spec. L.dz. 7424

Jagoda do Ct, dn. 16. 8. 44. — Stanisławski.

Sowiety wywieźli już na wschód kilkanaście tysięcy mężczyzn
od 18 do 50 lat i dalej na gwałt wywożą mężczyzn, a ostatnio
także kobiety od 18 do 30 lat. Postawa ludności oporna, ale
bezszyfrowana.

Konieczna interwencja zagraniczna, bo inaczej przy takim tem-
pie wywożenia nie zostanie do zimy żaden obywatel Rzplitej.

Nr 604/XXX²⁵ nadana dn. 22. VIII, godz. 22.43
otrzymana dn. 23. VIII, godz. 12.59
z Wanda 72 to 17 de 19 odszyfrowana dn. 27. VIII, godz. 12.05
O. Spec. L.dz. 7388

Jagoda do Ct, dn. 22. 8. 44. Nr 604.

Od miesiąca brak wytycznych z K.G. jak się ustosunkować
do sowieców, którzy prowadzą politykę wrogą i eksterminacyjną.

24. Na blankiecie odszyfrowanej depeszy jest parafa Utnika datowana
28. VIII i jego zarządzenie, iż odpisy mają być dostarczone do „Op+Alfa”,
co prawdopodobnie oznacza Wydział Operacyjny i Wydział A w Oddziale
Specjalnym.

25. Na blankiecie odszyfrowanej depeszy jest parafa Utnika datowana
28. VIII i jego zarządzenie, iż poza Wydz. Op. Oddz. Spec. odpisy mają
być dostarczone do: „P. Prezydent, NW, Premier, MON, gen. Tabor, por.
Pomian”.

Oddziały A.K. rozbrojone i wywiezione do Kaługi. Kilkanaście tysięcy mężczyzn wywieziono na prace do Rosji, dalsza mobilizacja 18-52 lat w toku. Grozi w najbliższym czasie masowe wywiezienie ludności jak w 1939-1940.

Konieczna jak najszybsza interwencja dyplomatyczna i wytyczne zasadnicze.

Nr 605/xxx²⁶

z W 72 to 09, 17 de 19

nadana dn. 27. 8. 44

odszyfrowana dn. 28. 8. 44

O. Spec. L.dz. 7353

Jagoda do Ct i KG, dn. 23. 8. 44. — Ryngraf.

Odczuwamy brak wiadomości i wytycznych, jak mamy się ustosunkować do Sowietów i co robić.

Sowiety prowadzą wrogą i eksterminacyjną politykę. Częste aresztowania i masowe wywożenia. Mobilizacja mężczyzn i kobiet, unikają jednak rozgłosu i jawnej presji. W ich działaniach duży pośpiech i niepewność.

Czekamy jasnych wytycznych i ocen położenia.

GRUPA F. Nry 583 i 586, z 22. X i 30. X. 1944

Nr 583/xxx²⁷

z Wanda 72 to 30 to 09 de 18

nadana dn. 21. 10

odszyfrowana dn. 28. 12

O. Spec. L.dz. 12864

Sarna do Konga. Nr 583, dnia 22. 10. 44.

Ludność wileńszczyzny, nowogródzkiego, białostockiego zwraca się do Rządu Rzplitej Londyn o wytrwanie i zapewnia o gotowości do dalszej walki o życie w Polsce w granicach sprzed 1939 roku, bez względu na groźby i ofiary.

Mścisław-Sarna; Witold-Jagoda; Warta-Grzyb; Gryf-Odra.

26. W dniu 28 sierpnia gen. Tabor przesyłając tę depezę NW pisał: „przedstawiam odpis depezy od D-cy AK otrzymanej 27 sierpnia”, a Utnik podpisał to pismo w zastępstwie Tabora. Widać, że w Oddz. Spec. rozsyłanie do czynników nadrzędnych depeż, które nadeszły bezpośrednio z Wilna było wydarzeniem dość niezwykłym, gdyż normalnie odszyfrowane wiadomości o sprawach wileńskich pochodziły jedynie z KG w Warszawie.

Według zapisu w Dzienniku podawczym Oddz. Spec. odpisy tej depezy przesłano w dniu 29. VIII następującym osobom: Prezydent RP, Premier, Wicepremier, Prezes Arciszewski.

27. Na blankiecie tej depezy jest parafa Utnika datowana 29. XII i jego zarządzenie, iż odpisy mają być wysłane do: nieczytelny (może Utnik), P. Prezydent, Premier, MON i Wydz. Op., czyli depeza ta dotarła do najwyższych czynników państwowych z przeszło dwumiesięcznym opóźnieniem, bo leżała w Oddz. Spec. w stanie nieodszyfrowanym od końca października do końca grudnia 1944.

Nr 586/1/xxx²⁸
z W 72 to 09 de 20

nadana dn. 30. 10. 44
odszyfrowana dn. 26. 12. 44
O. Spec. L.dz. 12798

To 09 to 30. Kr 586 cz. 1. dn. 30. 10. 44.
Sarna-Mścisław.

Wschód Curzona. Sow. przeprowadzają spisy do wysiedleń oraz wywożą na Syberię mężczyzn 16-60, kobiety do 50 lat. Rysyfikacja. Szkół polskich nie otwierają, chociaż tego żąda stanowczo 100 procent ludności. Inteligencję mordują skrytobójczo. Ludność prosi rząd o interwencję.
d.c.n.

Nr 586/2/999/xxx
z W 18 to 09, 30 de 18

nadana dn. 30. 10. 44
odszyfrowana dn. 26. 12. 44
O.Spec.L.dz. 12798

To 09 to 30. Nr 586 cz. 2. dn. 30. 10. 44.
Sarna-Mścisław.

Zachód Curzona. Po konferencji PKWN, całkowicie w rękę NKWD, gwałtownie sowietyzuje Polaków.

Armia dokonuje nocnych i krwawych napadów bandyckich, strzela do Polaków w Białymstoku na ulicach dla przyjemności. NKWD aresztowało w dekadzie 1680 osób i żołnierzy A.K. oraz baonu Grajfn²⁹, który się przebił przez front niemiecki.

TELEGRAMY DO WIANA I NOWIU³⁰

GRUPA G. Nry 149 - 210, z 7. VI do 20. VII. 1944
(przed powstaniem)

Nr 149/?
z W 7 to 20 de 09

nadana dn. 8. 6. 44
odszyfrowana dn. 30. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13292

Nów. Nr 149, dnia 7. 6. z r. Robak.

Zawiadamiam, że zlecona została wysyłka dla was 3938370

28. Obie części tej depezy mają parafy Utnika datowane 27. XII i jego zarządzenia wysłania odpisów pierwszej części do Wydz. Op. i Szefa Oddz. (czyli do siebie), a drugiej tylko do Szefa Oddz. Potem pod datą 30. XII Utnik dopisał, że w Wydz. Op. pierwsza część jest jedynie „do wewnętrznego użytku”.

29. Prawdopodobnie pseudonim ten powinien brzmieć Gryf.

30. Telegramy przechodnie (idące z Warszawy pod Wilno) znajdujące się w Grupach G i H po odszyfrowaniu parafował ppłk Utnik i skierowywał w sposób następujący: wszystkie oryginały do Wydz. Oper. Oddz. Spec., odpisy nrów 163, 177, 178, 195, 210 i 483 do Wydz. Personalnego, odpisy nru 988 (188) do Wydz. Szyfrów i do Wydz. „S”, a odpis nru 571 do siebie. Żadne odpisy nie zostały skierowane na zewnątrz Oddz. Spec.

Nr 177/VV
z Wanda 7 TO 20 DE 09

nadana dn. 4. VII. 44
odszyfrowana dn. 24. I. 45
O. Spec. L.dz. 13262

Dla Jagody. Nr 177, dnia 4. VII. 44 z/r. Robak.

Otrzymałem meldunek o objęciu Grzyba przez Poleszuka. Mjr Zryw nie będzie do was przydzielony³³. Przyspieszam odjazd oficerów przydzielonych. Wobec braku oficerów w Kraju w ogóle oszczędnie gospodarujcie posiadanymi.

Nr 178/VV
z Wanda 7 TO 20 DE 09

nadana dn. 11. VII. 44
odszyfrowana dn. 24. I. 45
O. Spec. L.dz. 13263

Dla Jagody. Nr 178, dnia 4. VII. 44 z/r. Robak.

Meldujcie okoliczności śmierci Ponurego.

Nr 183/xxx
z W 1 to 20 de 09

nadana dn. 11. 7. 44
odszyfrowana dn. 30. I. 45
O. Spec. L.dz. 13307

Nów. Nr 183, dnia 11. 6. — Znicz.

W związku z ogólną sytuacją natychmiast wycofać oddział Góry do swych sił głównych, oraz ostatecznie zlikwidować wszelkie porozumienia z Niemcami w sprawach szpitala i innych.

Jak wynika z meldunku Nr 6 Kotwicza z dnia 18. 6. 44, Kotwicz ma natychmiast wracać do Centrali.

Kwitujcie odbiór depeesz³⁴.

Nr 988/vv/111³⁵
z W 7 to 18 (19)

nadana dn. 11. 7. 44
odszyfrowana dn. 12. I. 45
O. Spec. L.dz. 13162

Dla Nowiu. Nr 188. 8.7.44. — Znicz.

Ze względu na sytuację zwróćcie się wprost do Centrali szyfrem 431, cztery trzy jeden, znanym Wianu o dzienne lub nocny zrzuty dla was i Wiana przy użyciu ciężkich bombowców jedynie do was sięgających. Punkty i pola zrzutów oraz sygnalizacja i

33. Zryw był przewidziany na szefa sztabu Okręgu Nowogródek na miejsce Warty, jednak zamiast niego wysłano nieco później Siłę, który trafił z miejsca po przybyciu na odprawę w Boguszach 17 lipca, gdzie został aresztowany.

34. W sprawie oddziału Góry por. depeesz nr 20 w Grupie A i nr 557 w Grupie B. Na meldunek nr 6 Kotwicza w Studium Polski Podziemnej nie natrafiono. Pomimo tej depeeszy Kotwicz pozostał na Nowogródczyźnie.

35. Numer ten jest błędny, powinien być 188. Adres mógł być „to 19” (tzn. Wiano), albo „to 20” (tzn. Nów), ale nie „to 18” (tzn. Sarna). Sprawa zrzutów i szyfru 431 została omówiona we Wprowadzeniu.

Kwituję odbiór depeesz radiowych Nr 158, 516, 183 z 12. VII i Nr 380, 386, 598, 568 wszystkie otrzymałem 15. VII³⁸.

Nr 199/xxx
z W 1 to 20, 19 de 09

nadana dn. 16. 7. 44
odszyfrowana dn. 16. 1. 45
O.Spec.L.dz. 13188

Grzyb i Jagoda. Nr 199. 16. 7. — Z n i c z.

Meldujcie natychmiast:

a) wasz udział w walce z Niemcami,

b) gdzie wasze oddziały,

c) stosunek sow. do was i do ludności cywilnej.

Dalsze meldunki sytuacyjne przysyłajcie codziennie.

Nr 204/vv/333
z W 7 to 20 de 09

nadana dn. 27. 7. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13146

Grzyb. Nr 204. 19. 7. — Robak.

1. II wyruszył w drogę wysłaliśmy do was kuriera Adama z pocztą. Dotychczas nie wrócił, podajcie czy zgłaszał się do was i kiedy wyruszy w drogę powrotną.

Nr 207/333
z Mewa de 54 to 19, 20 de 09

nadana dn. 22. 7. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13147

Jagoda. Nr 207. 20. 7. — Robak.

W dniu 13. 7 wyjechał do Grzyba przez Okr. Sarny kurier Olgierd z dwoma radiostacjami z zadaniem odszukania naszych oddziałów i dostarczenia tych radiostacji.

Kwituję odbiór dep. Nry 5 — 17. 7. otrz. 18. 7³⁹.

Nr 208/D/333
z W 54 to 19, 20 de 09

nadana dn. 22. 7. 44
odszyfrowany dn. 10. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13126

Jagoda i Grzyb. Nr 208. 20. 7. — Robak.

W dniu 7. 7 wyjechała do Jagody przez Grzyb kurierka Inka z pocztą i kwarcami, w dniu 11. 7 do Jagody kurierka Aldona

38. Chociaż numery depeesz zgadzają się jedynie w dwóch wypadkach, przypuszczalnie chodzi tu o siedem depeesz znajdujących się w Grupie B (nry 556, 557, 558, 568, 380, 381 i 606), które zostały nadane przez Barnes Lodge do kraju 12 i 13. VII i widocznie dotarły do kancelarii KG 15. VII, jak podano w powyższej depeesz.

39. Jest to depeesza Strychańskiego o aresztowaniach. Widocznie kwituje jej odbiór Robak jeszcze nie znał jej treści.

i do Grzyba kurierka Irka z pocztą. Meldujcie odwrotnie czy zgłoszyli się. Jeśli zaistnieją warunki przyslijcie z powrotem.

Nr 209/xxx/999
z W 1 to 19 to 20 de 09

nadana dn. 20. 7. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13127

Jagoda. Nr 209. 20.7.44. — Znicz.

W związku z zameldowanym przez was aresztowaniem dnia 17. 7 sztabu okręgu Nowogródek i Wilno polecam:

1. przerwać jakąkolwiek współpracę z Sowietami,
2. ściągnąć siły do Puszczy Rudnickiej, skąd przerzucić się w kierunku południowo-zachodnim, bądź do Puszczy Augustowskiej, bądź do rejonu Białystok,
3. walkę z Sowietami przyjmujcie tylko w ostateczności, starajcie się przesuwac bez walki,
4. utrzymanie łączności radiowej ze mną ma zasadnicze znaczenie.

Nr 210/xxx/999
z W 1 to 19 to 20 de 09

nadana dn. 21. 7. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O. Spec. L. dz. 13128

Jagoda. Nr 210. 20.7. — Znicz.

Na dep. Nr 5 z 17. 7 podpisaną przez płk. Strychańskiego pilnie meldujcie.

- 1) Kto to jest płk Strychański.
- 2) Kto ze sztabu Nowiu i Wilna jest aresztowany.
- 3) Czy Delegat Rządu ujawnił się i jakie są jego dalsze losy.
- 4) Dlaczego nadajecie szyfrem 113. Co się stało z szyfrem 117, 711.

GRUPA H. Nry 466 - 571, z 16. VIII do 2. IX. 1944
(w czasie powstania)

Nr 466/1/D
z W 1 to 20 es 19

nadana dn. 17. 8. 44
odszyfrowana dn. 9. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13101

Wiano, Nów, Kotwicz. Nr 466, dnia 16. 8. — Znicz.

1) Depesze wasze Nr 4, 5 odebrane⁴⁰. Wyrażam wam swoje uznanie za ujęcie kierownictwa Nowiu.

2) Stosunek sowietów do A.K. na dotychczas zajętych tere-

40. Patrz Grupa D.

nach (lubelskie, lwowskie, część warszawskiego, krakowskie i radomskie) negatywny. NKWD podstępnie aresztuje wszystkich dowódców i przedsiębiorczych oficerów. Oddziały rozbraja, stawiając żądania przejścia do Berlinga. Opór ludności polskiej duży. Sowieci masowych represji do ludności jeszcze nie stosują.

3) Wydałem rozkazy komendantom okręgu. Nie dać się podstępnie aresztować. Na rozmowy nie jeździć, a wzywać do siebie sowieckich dowódców. Po „Burzy” mniejsze oddziały natychmiast dołączyć do zgrupowań dywizyjnych, zgrupowania dywizyjne grupować w dogodnych rejonach obronnych.

Część I.

Nr 466/2/D
z W 1 to 20 es 19

nadana dn. 17. 8. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13101

Nr 466 cz. II.

W wypadku rozbrajania siłą przeciwstawić się.

4) W związku z ogólną sytuacją rozkazuję. Przejsz do walki podziemnej, sabotować pobór do Armii Berlinga i sow. Wstrzymać się od wystąpienia zbrojnego przeciw sow. Wszelkie wasze decyzje natury zasadniczej wymagają mojego zatwierdzenia. Nie myślcie o przystąpieniu Komisji Alianckiej.

5) Przesyłam komunikat sytuacyjny o przebiegu walki w Warszawie.

Nr 483/vv
z W 1 to 20 de 09

nadana dn. 18. 8. 44
odszyfrowana dn. 10. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13114

Grzyb — Kotwicz. Nr 483, dnia 13. 8. — Znicz.

1) Wyznaczam pana na stanowisko Komendanta Podokręgu Grzyb oraz z dniem 18. 8. 44 mianuję ppłk.

2) Na waszą 7 — wykluczenie z waszych planów zrzuty lotnicze. Są niemożliwe. Jeśli macie warunki szukajcie pomocy w sprzęcie radiowym w Jagodzie i Sarnie. Na pomoc naszą możecie liczyć dopiero po wejściu bolszewików do Warszawy.

Nr 523/xxx
z W 1 to 20 de 09

nadana dn. 25. 8. 44
odszyfrowana dn. 31. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13314

Grzyb. Kotwicz. Nr 523, dnia 25. 8. — Znicz.

Na Nr 9.

Wkrótce otrzymacie szczegółowe wytyczne. Nie liczcie chwilo-
lowo na żadną pomoc od nas ani z zewnątrz. Nie dopuście do
żadnych desperackich wystąpień.

Nr 536
z W 62 to 20 de 09

nadana dn. 29. 8. 44
odszyfrowana dn. 9. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13100

Grzyb — Warta. 28. 8. 44. Nr 536. — Znicz.

Oddajemy cześć ppłk. Kotwiczowi i jego poległym towarzyszom.

Wyznaczam was p.o. komendanta Okręgu.

Przygotujcie możliwości wycofania najbardziej zagrożonych ludzi do centrum kraju. Walki z Sowietami nie prowadźcie, wejść głęboko w podziemie.

Nr 571/vv/999⁴¹
z Wanda 311 to 20 de 09

nadana dn. 4. IX, godz. 04.20
otrzymana dn. 4. IX, godz. 08.59
odszyfrowana dn. 15. XI, godz. 10.35
O. Spec. L.dz. 11645

Grzyb — Warta. Nr 571, dnia 2. 9. — Znicz.

Kategorycznie jeszcze raz zabraniam prowadzenia walki z sowietami. Oddziały partyzanckie rozwiązać. Najbardziej zagrożonych ludzi wycofać do centrum Kraju. Wy pozostajecie na miejscu w konspiracji.

Meldować wykonanie.

Stale nadsyłać meldunki sytuacyjne z terenu.

TELEGRAMY KG O WILNIE DO INNYCH OKRĘGÓW

GRUPA J. Nry 211 i 213, z 17. VII i 22. VII. 1944

Nr 211/1/xxx/999
z W 1 to 36 de 09

nadana dn. 20. 7. 44
odszyfrowana dn. 19. 1. 45
O. Spec. L.dz. 13235

Winnica. Nr 211, cz. I, dn. ? — Znicz.

Podaję wam przebieg wypadków w Wilnie:

1. AK wzięła udział w opanowaniu Wilna od dnia 7. 7. do 13. 7. współdziałając z armią sowiecką i zyskując duże uznanie sowieckich dowódców liniowych.

2. Komendant Obszaru Wilno nawiązał łączność z d-cą 3 frontu białoruskiego. Dnia 12. 7 do Komendanta Obszaru przydzielo-

41. Jest to jedyny telegram KG skierowany do Wilna i Nowiu, który został odszyfrowany w Oddz. Spec. przed końcem 1944 roku. Ppłk Utnik zaparafował odszyfrowany tekst 25 listopada 1944 i polecił przekazać oryginał tekstu do Wydz. Oper., a odpis Szefowi Oddz., czyli samemu sobie.

no sowieckiego oficera łącznikowego, a dnia 15. 7 Komendant Obszaru przyjęty został przez sowieckiego dowódcę frontu. Rozmowa była przeprowadzona w dobrej atmosferze. D-ca sowieckiego frontu zgodził się na formowanie jednej dyw. piech. i jednej brygady kawalerii podległych Rządowi Polskiemu.
cdn.

Nr 211/2/xxx/999
z W 1 to 36 ds 09

nadana dn. 20. 7. 44
odszyfrowana dn. 19. 1. 45
O.Spec.L.dz. 13235

Nr 211, cz. II.

3. Dnia 17. 7 sztab obszaru Wilno i Nowogródek zostały aresztowane. Własne oddziały przeszły do Puszczy Rudnickiej. Prawdopodobnie jest że podobny sposób może być zastosowany również do was. Zadanie wasze pozostaje bez zmian, musicie jednak tak nastawić swe działania, by się nie dać zaskoczyć, czy podejść. W razie zastosowania gwałtu przez sowiety wycofać się na zachodni brzeg Sanu.

Nr 213/vv
z W 23 to 18, 28, 36, 40 de 09

nadana ?
odszyfrowana — styczeń 45
O. Spec. L.dz. 13222

Murzyn. Nr 213, dnia 22. 7. — Znicz.

Sytuację wojenną meldujcie do mnie szyfrem 43 (cztery trzy), by Centrala mogła przeczytać.

Adresujcie meldunki do mnie.

TELEGRAMY KG DO SZTABU NW W SPRAWACH WIANA I NOWIU⁴²

GRUPA K. Nry 357 - 390, z 14. VII do 22. VII. 1944

Nr 357/xxx/999⁴³

otrzymana dn. 17. VII, godz. 07.05

42. Wszystkie telegramy znajdujące się w tym dziale zostały odszyfrowane wkrótce po dotarciu do Oddz. Spec. Ich dalsze losy zostały omówione dla każdego telegramu osobno.

43. Parafa Utnika jest datowana 17. VII. Z notatek na blankiecie tej depezy wynika, że jej odpisy zostały przekazane następującym osobom: NW, Szef Sztabu NW, Minister Obrony Narodowej, Szef Oddz. Inf.-Wyw. Szt. NW, Szef Oddz. Oper. Szt. NW, mjr Krzyżanowski (w Oddz. Spec.), Wydz. „A” Oddz. Spec. Można wnioskować, iż depeza ta była oparta na wileńskiej depezy nr 25 z 10. VII (patrz Grupa A), która została nadana przez Barnes Lodge do Warszawy 11. VII.

z Wanda 1
odszyfrowana dn. 17. VII, godz. 10.20
O. Spec. L.dz. 5705

Lawina do Warty.

Wilno melduje z dnia 10. VII że miasto zostało zdobyte przy znacznym udziale AK, która weszła do miasta. Duże zniszczenia i straty. Z wojskiem sow. stosunki na razie poprawne.

L a w i n a 1357
14. VII. 44.

Nr 364/1/xxx/999⁴⁴ otrzymana dn. 17. VII, godz. 18.40
z Wanda 1 odszyfrowana dn. 17. VII, godz. 20.25
O. Spec. L.dz. 5751

Naczelnny Wódz.

Przedstawiam dotąd zebrane wiadomości z Jagody i Grzyba (Wilno i Nowogródek).

1. Nocą 7. VII silne oddziały AK (około 1 dyw.) przy współdziałaniu z wojskiem sowieckim uderzyły samodzielnie na Wilno. Komendant okręgu nawiązał łączność z sowieckim dowódcą frontu.

2. Długotrwałe poprzednie działania bojowe oddziałów AK oczyściły teren i umożliwiły szybki przemarsz wojsk sowieckich przez województwo Jagoda i płnc. Grzyb. W Nowowilejce milicja polska. W Turgielach ujawniono władze administracji polskiej.

3. W walkach o Wilno wzięły udział 1, 3, 4, 25 brygady partyz. AK łącznie z 2015 dyw. sow. „Izwestia” podały fałszywie, że o Wilno walczyli Litwini.

L a w i n a 1364/1
17. VII. 44.

D.c.n.

Nr 364/2/xxx/999 otrzymana dn. 17. VII, godz. 17.07
z Wanda 1 odszyfrowana dn. 17. VII, godz. 21.10
O. Spec. L.dz. 5751

Ciąg dalszy L. 1364.

4. Komendant okręgu Jagoda ocenia że sowiety dążyć będą do likwidacji naszych oddziałów, moment przystąpienia do tego oddalają jedynie trudności armii sow. związane z niezwykle szybkim marszem naprzód. Do kmdta okr. Jagoda delegowano oficera sztabu gen. Czernichowskiego. Własne oddziały zatrzy-

44. Wszystkie odszyfrowane trzy części tej depezy zostały zaparafowane przez Utnika 18. VII. Jak wynika z pisma Utnika z 19 lipca 1944 do Nacz. Wodza, depeze te zostały przedstawione następującym osobom: Nacz. Wódz, Min. Obrony Narodowej, Szef Oddz. Inf.-Wyw. Szt. NW i Szef Oddz. Operac. Szt. NW. Nie udało się ustalić określenia „2015 dyw. sow.” użytego w punkcie 3 (część 1). Prawdopodobnie jest to błąd szyfrowania lub deszyfrowania.

mane zostały przez wojskowe władze sowieckie na miejscu wal-
ki, nie dopuszczono ich do wkroczenia do Wilna. Żądanie dcy
AK Jagoda o dostarczenie ciężkiej broni i amunicji zbyt obiet-
nicą. Do rejonu Wilna mają przybyć oddziały Berlinga. Rząd
litewski Paleckisa jest awizowany pod Wilnem.

D.c.n.

L a w i n a 1364/2
17. VII. 44.

Nr 364/3/xxx/999
z Wanda 1

otrzymana dn. 17. VII, godz. 20.00
odszyfrowana dn. 17. VII, godz. 22.10
O. Spec. L.dz. 5751

Ciąg dalszy L. 1364.

5. Dnia 13. VII gros oddziałów Jagody w sile 3 baony z plu-
tonem art. współdziałały z dywizją sow. nad Wilią 30 km pnc-
zach. od Wilna, jeden baon i miejsc. oddział konsp. walczyły
w mieście, jeden baon 15 km na pnc, jeden baon 15 km na pndn
od Wilna, dwa baony działały na południe od puszczy Rudnickiej.
O pozostałych oddziałach Grzyba (dwa baony) i części oddziałów
part. Wileńskiej brak wiadomości.

6. Do dnia 13. VII decydujące rozmowy z dcą frontu sow.
jeszcze nie zostały przeprowadzone. Ujawnienie władz administ.
w Wilnie zawiodło.

7. Komendant okr. Jagoda dep. z 13. VII melduje wzrastające
napięcie w stosunkach sowieckich, prosi o niezwłoczne przysła-
nie drogą lotniczą do niego międzynarodowej komisji, lub co
najmniej anglo-ameryk. oficera łącznikowego. Istnieje niebezpie-
czeństwo zmarnowania nie tylko naszych oddziałów w sile jednej
dywizji skoncentrowanej i d r ó g działań mniejszych grup lecz
też całego dorobku walki z Niemcami na ziemiach pnc-wsch.
z ostatnim uderzeniem na Wilno.

L a w i n a 1364/3
16. VII. 44.

Nr 371/1/xxx/999 ⁴⁵
z Wanda 1

otrzymana dn. 19. VII, godz. 21.45
odszyfrowana dn. 20. VII, godz. 09.15
O. Spec. L.dz. 5816

Naczelný Wódz — Londyn.

W ślad 1364 melduję:

1. W Wilnie Niemcy wysadzili most, elektrownię, wodociągi,

45. Według notatki na blankiecie tej depezy, odpisy jej zostały wysłane
do następujących osób: Nacz. Wódz przez Szefa Sztabu, Prezydent, Premier,
Min. Obrony Nar., Szef Oddz. Inf.-Wyw., Szef Oddz. Operac., gen. Tatar,
por. Pomian, Wydz. „A” Oddz. Spec.

Depeza ta została nadana z kraju do Barnes Lodge po raz drugi pod
numerem 371/vv/555. Ta wersja dotarła do Oddz. Spec. 20. VII o godz.
21.25 i została odszyfrowana 21. VII o godz. 10.00.

radiostację, hotel Georges, Bristol. Najbardziej ucierpiała dzielnica kolejowa, większość pomników historycznych ocalała zakopana pożarem z Ostrą Bramą na czele. Niemcy przed odejściem wymordowali niesprawdzoną dotąd ilość ludności cywilnej. Polskość miasta bije w oczy, Litwinów nie ma. Po mieście chodzi dużo naszych żołnierzy, służba OPL polska, szpitale przepełnione, wszystko w rękach polskich, w fabrykach i warsztatach tworzą się komitety i zarządy polskie. Władze administracji polskiej do dnia 14 bm. nie ujawniły się.

L a w i n a 1371/1
17. VII. 44.

D.c.n.

Nr 371/2/xxx/999
z Wanda 1

otrzymana dn. 19. VII, godz. 21.05
odszyfrowana dn. 20. VII, godz. 09.00
O. Spec. L.dz. 5816

Dalszy ciąg L. 1371.

2. Walczące oddziały Polskie zyskały wszędzie uznanie liniowych dców sowieckich. Specjalnie wyróżnił się III/85 pp pod dtwem kpt Jana i zgrupowanie 4 baonów pod rozkazami mjr Węgielnego. Mimo pozytywnego stosunku dowódców frontowych wyczuwa się niechęć wyższych władz sowieckich. Chorągiew polska dwukrotnie zawieszana na Górze Zamkowej została zdjeta mimo interwencji Poleszuka.

3. Komendant okręgu zamierza:

a) pozostać w rejonie Wilna koncentrując większe siły w puszczy Rudnickiej, częścią wspierać armię sowiecką w walce z Niemcami chce przez to wywalczyć uznanie nas przez sowiety jako AK,

b) za wszelką cenę nie dać się rozbroić lub rozbić i w wypadku dążenia sowietów do wyniszczenia elementu polskiego stanąć w jego obronie,

c) tylko na wyraźny mój rozkaz maszerować na zachód.

Powyższe decyzje aprobowałem.

4. Meldunki moje są niekompletne, dysponuję jednak tylko fragmentarycznymi wiadomościami otrzymywanymi drogą radiową.

L a w i n a 1371/2
17. VII. 44.

Nr 390/1/xxx/999 ⁴⁶
z Wanda 1

otrzymana dn. 21. 7, godz. ?
odszyfrowana dn. 21. 7, godz. 17.20
O. Spec. L.dz. 5881

46. Depesza ta została nadana z kraju do Barnes Lodge powtórnie pod numerem 390/vv/999 jako jedna całość. Oddz. Spec. otrzymał ją 22. VII o godz. 18.15 i odszyfrował ją 23. VII o godz. 11.00. Treść jej była nieco odmienna, na przykład tytuł tej wersji brzmiał: „Z meldunku sytuacyjnego nr 18 z 19. VII”.

Do Meldunku Sytuacyjnego Nr 17.

Na Wileńszczyźnie.

Nocą 7 lipca AK w sile około 2 dyw. uderzyła samodzielnie na Wilno. Oddziały AK Okr. Nowogródek z rejonu Lidy skierowane zostały do walki o Wilno. O godz. 16.00 7 lipca regularne oddziały armii sowieckiej w sile dyw. wkroczyły do walki o Wilno. Kmdt Okr. Wilno nawiązał niezwłocznie łączność z sowieckim d-cą frontu. Szybki przemarsz wojsk sowieckich przez woj. wileńskie i nowogródzkie umożliwiony został przez długotrwałe uprzednie działania AK, które oczyściły teren i zdeorganizowały tyły niemieckie. Walka o Wilno trwała w ostrej formie do 10 lipca, w którym to dniu oddziały AK z zewnątrz wdarty się do Wilna. Walka o poszczególne punkty oporu w mieście trwała do 13 lipca. W walkach o Wilno wyróżniło się zgrupowanie 4 baonów pod rozkazami mjr. Węgielnego, III/85 p.p. pod dtwem kpt. Jana, który zdobył najsilniej broniony bunkier wewnątrz miasta, bezskutecznie atakowany przez wojska sowieckie, baon pod rozkazami kpt. Szczerbca w walkach ulicznych.

D.c.n.

Lawina 1390/1

19. 7. 44

Nr 390/2/xxx/999
z Wanda 1

otrzymana dn. 21. 7, godz. 13.25
odszyfrowana dn. 21. 7, godz. 18.35

O. Spec. L.dz. 5881

Dalszy ciąg L. 1390.

Walczące oddziały AK zyskały wszędzie uznanie liniowych dowódców sowieckich. Po ukończeniu walki nastąpiło zgrupowanie w rejonie Wilna i Puszczy Rudnickiej oddziałów AK w sile ok. dwóch dyw. 12 lipca władze sowieckie przydzieliły do kmdta Okręgu oficera łącznikowego. 15 lipca komendant Okręgu Wilno, jako d-ca oddziałów AK zaproszony został do d-cy III frontu Białoruskiego gen. Czernichowskiego, który przyjął bez zastrzeżeń propozycje komendanta Okręgu wystawienia w pierwszym rzucie 1 dyw. piech. i 1 bryg kaw. Oddziały te po zorganizowaniu i uzbrojeniu w krótkim czasie miały odejść na front, jako jednostki wojska polskiego, podległe Rządowi Polskiemu i Naczelnemu Wodzowi.

17 lipca władze sowieckie aresztowały podstępnie sztab Okręgu Wilna i Nowogródka. Oddziały AK grupują się w puszczy Rudnickiej, gdzie w razie gwałtu sow. przyjmą walkę. W związku z aresztowaniem sztabu Okręgu poleciłem d-cy AK Okręgu wileńskiego:

1. przerwać jakąkolwiek współpracę z sowietami,
2. ściągnąć siły do puszczy Rudnickiej, skąd przesunąć je w kierunku południowo-zachodnim, bądź do puszczy Augustowskiej, bądź do rejonu Białystok,

3. walkę z Sowiecami przyjmować tylko w ostateczności, starać się przesunąć bez walki.

Lawina 1390/2
19. 7. 44.

REAKCJA NACZELNEGO WÓDZA NA WYPADKI WILEŃSKIE

GRUPA L. Nr 1129 z 25. VII. 1944

Nr 1129/xxx/999⁴⁷
z Mewa

otrzymana dn. 26. 7, godz. 23.30
odszyfrowana dn. ?
O. Spec. L.dz. 6030 (wpis 27. 7)

Hańcza do Warty.

Poniższą depezę Naczelnego Wódza polecił przekazać Lawinie a odpis kpt. Babińskiemu. Hańcza 1129.

Lawina. W związku z waszą 1390 z 19 bm.:

1. Jestem głęboko wstrząśnięty waszym meldunkiem choć rozwój zdarzeń odpowiada moim przewidywaniom. Wraz z oddziałami, walczącymi zwycięsko na froncie włoskim jestem sercem i myślą z wami. Decyzje wasze budzą szacunek. Odpowiadają one zasadom żołnierskiego i narodowego honoru. Ich skutki polityczne są w ręku Boga. Według możliwości raczej wycofujcie oddziały na zachód w skupieniu lub rozproszeniu zależnie od warunków.

2. Zestawienie wypadków na Wileńszczyźnie z ogłoszonym manifestem tzw. Komitetu Wyzwolenia Narodowego ustanowionego przez Sowiety dla objęcia władzy w Polsce dowodzi, iż Moskwa obrała drogę gwałtów, represji i faktów dokonanych. Wobec powyższego swoje poprzednie dyrektywy uzupełniam jak następuje:

a) Szybki i możliwie szeroki rozwój Sił Zbrojnych na obczyźnie uważam za szczególną konieczność w chwili, gdyż polityka faktów dokonanych może doprowadzić do pogłębienia różnic między Moskwą a Przyjaciółmi. Trzeba być przygotowanym na zmiany sytuacji politycznej wbrew woli Przyjaciół, na skutek złej woli Sowietów.

b) W obliczu szybkich postępów okupacji sowieckiej na terytorium Kraju trzeba dążyć do

47. Na wniosek gen. Tatara i z poparciem gen. Kopańskiego, a za zgodą Prezydenta, zwroty podkreślone w tekście zostały usunięte przed przekazaniem tej depeży do KG AK w dn. 28 lipca pod nr. 6030/xxx/555.

zaoszczędzania substancji biologicznej Narodu w obliczu podwójnej groźby eksterminacji. Zasada samoobrony pozostaje w pełnej mocy.

c) Upoważniam was w razie koniecznej potrzeby do wycofywania w rozmiarach przez was określonych, najbardziej zagrożonych elementów A.K., a przede wszystkim młodzieży na zachód i ku granicy słowacko-węgierskiej. *In extremis* zezwalam na wycofanie tych elementów poza granice Kraju, z rozkazem przedostawania się do sił naszych na obczyźnie. Zależnie od waszego uznania możecie upoważniać ludzi do szukania dróg *via* Org. Todta i roboty rolne w Niemczech, z obowiązkiem najrychlejszej ucieczki do W.P.

d) Nadaję wam prawo upoważniania odpowiednio dobranych jednostek i grup ogarniętych lub pozostawionych w terenie, by dołączały do formacji Berlinga. Opracujcie dla nich dobrze zwązone dyrektywy ich roli i łączności z nami. Dyrektywy ustalić w sposób życiowy, nie stawiając zadań zbyt trudnych lub niewykonalnych.

e) Aczkolwiek to być może ponad siły i wytrzymałość ludzką, dochodzę do twardego wniosku o potrzebie pozostawienia pod okupacją sowiecką nowej konspiracji, nielicznej i starannie dobranej, o zadaniach realnie odmierzonych i na razie bardzo skromnych.

3. Apelowałem stąd do Rządu, by wymógł u Przyjaciół wysłanie do was Misji Łącznikowo-Obszerwacyjnej lub choćby tylko oficerów łącznikowych, wobec pewności, że Sowiety przedstawiać będą fakty w sposób prowokacyjny i fałszywy, wytwarzając pozory dla swej polityki eksterminacyjnej, gatunkując ludzi według swego widzi-mi-się na „zdrajców z 39 r.”, „faszystów”, czy też „kolaborantów”.

4. Dyrektywy powyższe wysłałem z frontu włoskiego bez omówienia ich z Rządem.

5. *Zapowiedzianej depezy waszej próbnej 1280 dotychczas nie otrzymałem.*

6. Wyrazy braterskiej miłości ode mnie i wszystkich żołnierzy walczących na obczyźnie.

M.p. pod Ankoną, 25. VIII. 44.

Naczelnny Wódz — Sosnkowski, gen. broni.

LISTA SKRÓTÓW I KRYPTONIMÓW

Ct, Centrala — Sztab NW w Londynie
de — od
es — i
Grzyb — Okręg Nowogródzki
Jagoda — Okręg Wileński
Kongo — KG AK w Warszawie
Nów — Nowogródek
Murzyn — KG AK w Warszawie
Odra — znaczenie nieznane
OPL — Obrona Przeciwlotnicza
psl — znaczenie nieznane
Sarna — Okręg Białostocki
to — do
trudności 5991 — znaczenie nieznane
UBK — Uderzeniowy Batalion Kadrowy (3 bat. 77 pp)
W — Wanda, radiostacja krajowa
Wydz. „S” Oddz. Spec. — rzuty materiału i loty nad Polskę
Wiano — Wilno
Winnica — Lwów
Wydz. „A” Oddz. Spec. — przygotowywanie poczty do kraju, wykorzystanie materiałów napływających z kraju, organizowanie placówek zagranicznych Oddz. Spec. oraz utrzymywanie tras kurierskich między Polską i Anglią
z r. — z rozkazu.

PSEUDONIMY I NAZWISKA

Adam — kurier KG, niezidentyfikowany.
Aldona — kurierka KG, niezidentyfikowana.
Babiński Witold kpt. — adiutant gen. Sosnkowskiego.
Benedykt — mjr Ludwik Muzyczka, szef Biur Wojskowych KG, przewidziany do kierownictwa organizacji NIE.
Bustromiak — kpt. Bolesław Wasilewski d-ca 5 bat. 77 pp.
Czernikowski, poprawnie Czerniachowski — gen. sow. d-ca 3-go frontu białoruskiego.
Dziemido *vel* Wilk — ppłk Aleksander Krzyżanowski kdt Okręgu Wileńskiego.
Frycz — ppor. Andrzej Święcicki, d-ca wydzielonej komp. wileńskiego Kedywu.
Góra — ppor. Adolf Pilch, d-ca oddziału stołpeckiego, cichociemny.
Gryf (reprezentujący Odrę) — niezidentyfikowany.
Hańcza — ppłk Ryszard Dorotycz-Malewicz, kdt Bazy nr 11 Oddz. Spec.
Inka — kurierka KG, niezidentyfikowana.

Irka — kurierka KG, niezidentyfikowana.
Jakopion — kurier KG, niezidentyfikowany.
Jan — kpt. Bolesław Zagórny, d-ca II bat. 85 pp.
Jary — niezidentyfikowany.
Jurand — por. Bolesław Grombczewski, d-ca 1 Brygady Wileńskiej.
Kawka — kurier KG w sprawach NIE, niezidentyfikowany.
Kotwicz — ppłk dypl. Maciej Kalenkiewicz, cichociemny.
Kryśia — por. Jan Borysewicz, d-ca 2 bat. 77 pp, poległ 21 stycznia 1945.
Lawina — gen. Bór-Komorowski kdt gł. AK.
Lewicki — sprawozdawca prasowy, niezidentyfikowany.
Ludwik — ppłk Lubosław Krzeszowski, szef sztabu Okręgu Wileńskiego.
Mścisław — ppłk Władysław Liniarski, kdt Okręgu Białostockiego, zmarły niedawno w kraju.
Olgierd — kurier KG, niezidentyfikowany.
Ostoja — por. Bojimir Tworzyński, d-ca 7 bat. 77 pp po śmierci Ponurego.
Pał — kpt. Stanisław Dedelis, d-ca 6 bat. 77 pp.
Poleszuk — ppłk dypl. Adam Szydłowski, kdt Okręgu Nowogródzkiego w lipcu 1944, cichociemny.
Ponury — por. Jan Piwnik, d-ca 7 bat. 77 pp, poległ 16 czerwca 1944, cichociemny.
Prawdźic — ppłk Janusz Prawdźic-Szlaski, kdt Okręgu Nowogródzkiego do lipca 1944, zmarł w Londynie w 1983 roku.
Ptasznik — por. Borys Sztark, d-ca wileńskiego Oddz. Rozpoznawczego.
Ragier, poprawnie Ragnar — por. Czesław Zajączkowski, d-ca 4 bat. 77 pp.
Robak — gen. Tadeusz Pełczyński, szef KG AK.
Ronin — ppor. Longin Wojciechowski, d-ca 4 wileńskiej brygady „Narocz”.
Ryngraf *vel* Witold — ppłk dypl. Julian Kulikowski, w jesieni 1944 przez krótki okres czasu komendant Okręgu Wileńskiego, przeszedł przez łagry, powrócił do kraju po 1956.
Sablewski — ppor. Bolesław Piasecki, d-ca 3 bat. UBK 77 pp, późniejszy kierownik PAX-u.
Siła — kpt. dypl. Ludwik Fortuna, cichociemny.
Sławek — mjr dypl. Teodor Cetys, oficer sztabu k-dy wileńskiej, zamieszkały w kraju, cichociemny.
Stanisławski — ppłk dypl. Stanisław Heilman, kdt Okręgu Wileńskiego pod koniec 1944, zmarł w łagrach.
Stanley — por. Stanisław Wintner, kdt Obwodu Nieświeskiego, cichociemny.
Strychański — ppłk Zygmunt Izidor Blumski, oficer kdy Okręgu Wileńskiego, został aresztowany latem 1944, zmarł w Ostasz-kowie na początku 1946.

Szczerbiec — por. Gracjan Fróg, d-ca 3 brygady wileńskiej, w PRL skazany na śmierć, wyrok wykonano.

Światłodycz — por. Witold Kisiel, d-ca 23 wileńskiej brygady brasławskiej.

Uplaz — kurier KG, niezidentyfikowany.

Warta — ppłk dypl. Marian Utnik, szef Oddz. Spec. Sztabu NW.

Warta — mjr dypl. Stanisław Sędziak, szef sztabu k-dy Okręgu Nowogródzkiego, cichociemny.

Wawrzecki — por. Kazimierz Krauze, d-ca 24 wileńskiej brygady dryświackiej.

Węgielny — mjr dypl. Mieczysław Potocki, w lipcu 1944 d-ca Zgrupowania Północnego.

Wilk — patrz Dziemido.

Witold — patrz Ryngraf.

Wujek — por. Witold Kiewlicz, d-ca 23 wileńskiej brygady „Żemiana”.

Zosia — szyfrantka Okręgu Nów, niezidentyfikowana.

Zosia — kurierka KG, niezidentyfikowana.

Znicz — gen. Bór-Komorowski, kdt gł. AK.

Zryw — mjr dypl. Kazimierz Szternał, cichociemny.

Zych — kpt. Władysław Żogło, d-ca 1 bat. 77 pp.

Zygmunt — Kazimierz Augustowski, kierownik warszawskiej bazy Okręgu Wileńskiego.

SPROSTOWANIE - Zeszyty Historyczne 1985 nr 74:

23 października 1985.

Szanowny Panie Redaktorze!

Nawiązując do „Wileńsko-nowogródzkich telegramów — lato 1944” w Zeszytach Historycznych nr 73, pragnę uzupełnić posądek akapitu u dołu strony 111, który uległ zniekształceniu. Powinien brzmieć jak następuje:

„W zasadzie Oddział Specjalny był autorem wszystkich szyfrów używanych pomiędzy KG i poszczególnymi dowództwami krajowymi, ale nie znał on kluczy do tych szyfrów używanych pomiędzy KG i poszczególnymi dowództwami krajowymi. Dlatego telegramy przechodnie nie były 'z miejsca' czytane w Oddz. Specjalnym”.

Pozostaję z szacunkiem

Z. S. SIEMASZKO